

ZWIERZĘTA. POMAGAĆ CZY NIE?

Człowiek chcąc pokazać, jak ważne dla niego są różne elementy rzeczywistości wprowadził dni, w których szczególnie skupiamy się nad danym elementem współtworzącym nasz świat.

Jednym z takich dni jest np. Światowy Dzień Zwierząt obchodzony 4 października każdego roku. I wszystko było by dobrze, gdyby ludzie nie myśleli o zwierzętach tylko tego dnia, ale przez cały rok.



Jak informuje nas Wikipedia, zwierzęta to królestwo organizmów wielokomórkowych, cudzożywnych o komórkach eukariotycznych.

„Komórka eukariotyczna - komórka mająca przynajmniej na pewnym etapie rozwoju jądro komórkowe ograniczone otoczką jądrową, zawierające DNA z histonami upakowane w chromosomy (eucyty mają zazwyczaj tylko jedno jądro, choć np. komórki mięśniowe czy megakariocyty mają wiele jąder, orzęski mają dwa różne jądra: mikro- i makronukleus, zaś czerwone krwinki ssaków i człony rurek sitowych roślin tracą w trakcie rozwoju jądra).

Inną cechą odróżniającą komórki eukariotyczne od prokariotycznych (bakterie, archeony) jest wysoce skomplikowana struktura wewnętrzna. Eukarionty mają bowiem cytoszkielet, skomplikowany system organelli błonowych (retikulum endoplazmatyczne, aparat Golgiego itd.) i organelli półautonomicznych (mitochondria, chloroplasty).

Komórki eukariotyczne mogą być samodzielными organizmami, tworzyć kolonie lub agregaty wielokomórkowe". /Wikipedia/

Królestwo zwierząt jest najbardziej zróżnicowane. Wyróżniamy, bezkręgowce, w tym owady oraz kręgowce czyli ryby, płazy, gady i ssaki.

Do ssaków należy człowiek, czyli jest on również zwierzęciem. Przynajmniej w sensie biologicznym. To, co nas wyróżnia od zwierząt, to zdolność do myślenia logicznego i abstrakcyjnego. W momencie zaistnienia homo sapiens człowiek wyodrębnił się z królestwa zwierząt jako osobny gatunek, który dzięki zdolnościom mózgu zaczął na swoje potrzeby wykorzystywać inne zwierzęta.

Już nie tylko traktował je jako źródło mięsa i skór pozwalających na uszycie „prehistorycznego ciucha”, ale również jako siła robocza ułatwiająca uprawę roli, dostarczająca mleka i sera, pomagająca w polowaniach i ochronie zwierząt hodowlanych, czytaj psy/udomowione wilki lub kojoty/, ułatwiająca podróże, czytaj konie, wielbłądy, osły, itd.

Pytanie postawione w postaci tematu wydaje się być więc tylko retoryczne /retoryczne, czyli pytanie, na które nie oczekujemy odpowiedzi, ponieważ jest ona znana/.

Tak. Zwierzęta należy szanować i tym samym im pomagać. Brak szacunku do świata zwierząt to brak szacunku do świata , w którym sami żyjemy. Śmierć tego świata to zagłada samej ludzkości. Zwierzęta chociaż nie umieją liczyć ani wyobrazić sobie własnego boga, to potrafią odczuwać emocje. Podobnie jak my odczuwają lęk i miłość. Podobnie, ponieważ nie mają świadomości zdolności odczuwania. To nie jest jednak najważniejsze. Ważne jest to, że jeżeli jesteśmy smutni nasz pies, który nie ma nawet świadomości, że żyje, wyczuwa nasz smutek, podchodzi do nas, łasi się merdając ogonem i pociesza nas w ten sposób w trudnych chwilach.

Ta zdolność powoduje, że często mam wrażenie, że pies bywa niejednokrotnie lepszym przyjacielem człowieka niż inny człowiek.

Dlaczego?

Dlatego, że jeśli kocha to bezwarunkowo i bezinteresownie.

**A co na temat poszanowania zwierząt sądzi wasz kolega?
Przeczytajcie.**

Zwierzęta - pomagać czy nie?

Moim zdaniem powinno się pomagać zwierzętom, ponieważ każde zwierzę powinno mieć kochającą rodzinę oraz dach nad głową jak zwykły człowiek, a jeżeli tego nie mają, to zrobmy coś, żeby chociaż trochę poczuły się kochane oraz potrzebne.

Pomagać możemy łatwo - na przykład kupić karmę lub przyjąć je do swojego domu i poświęcić im trochę uwagi jak nie mają się gdzie podziać, bo tak naprawdę zwierzęta pomagają nam cały czas. Możemy tego nie widzieć, ale dzięki nim zwalczamy swój stres i mamy kompana, który nigdy nas nie zawiedzie, a do tego pomagają i zarazem uczą dzieci w wyrobieniu w sobie cech odpowiedzialności oraz systematyczności.

Paweł W.

Wojciech Karaszewski